

Hodowca gołębi rasowych, drobiu ozdobnego i królików

Biuletyn OZHDI w Bielsku-Białej

17 (2012)

wrzesień – październik

Spis treści:



Aktualia

Karol Jasienica, *Show homer*

Manfred Uglorz, *Karier*

MKU, *Lakenfeldzka*

MKU, *Niebieski wiedeński*

Weterynarz radzi

Ciekawostki z wystaw

Orientacyjne ilości



© – Okręgowy Związek Hodowców Drobego Inwentarza w Bielsku-Białej

Skład i opracowanie tekstów: Manfred Uglorz (Karol Jasienica)

Zarząd Okręgowego Związku Hodowców Drobego Inwentarza w Bielsku – Białej

Andrzej Liwczak – prezes
Kazimierz Stachura – wiceprezes
Kazimierz Majer – skarbnik
Leszek Zając – sekretarz
Grzegorz Koraczyński – członek

Zarząd Sekcji Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego w Bielsku-Białej

Przewodniczący: Andrzej Liwczak; zastępca przewodniczącego: Kazimierz Majer; sekretarz: Leszek Zając; skarbnik: Kazimierz Frąc; członek zarządu: Robert Turała

Zarząd Sekcji Królików w Bielsku-Białej

Przewodniczący: Kazimierz Stachura; zastępca przewodniczącego: Grzegorz Koraczyński; sekretarz: Elżbieta Kubies; skarbnik: Jan Siedzina; członek zarządu: Marian Błachut

Adresy do korespondencji:

Andrzej Liwczak: email: andrzej.liwczak@interia.pl; Kazimierz Majer: email: KAZ2006@interia.pl; Stachura Kazimierz: tel.502253976 , 33/8215701

Biuletyn do pobrania za darmo.

Aktualia

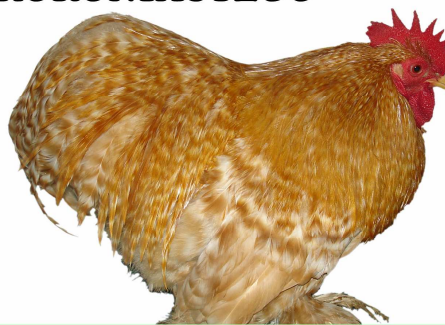


XIX Wystawa Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego

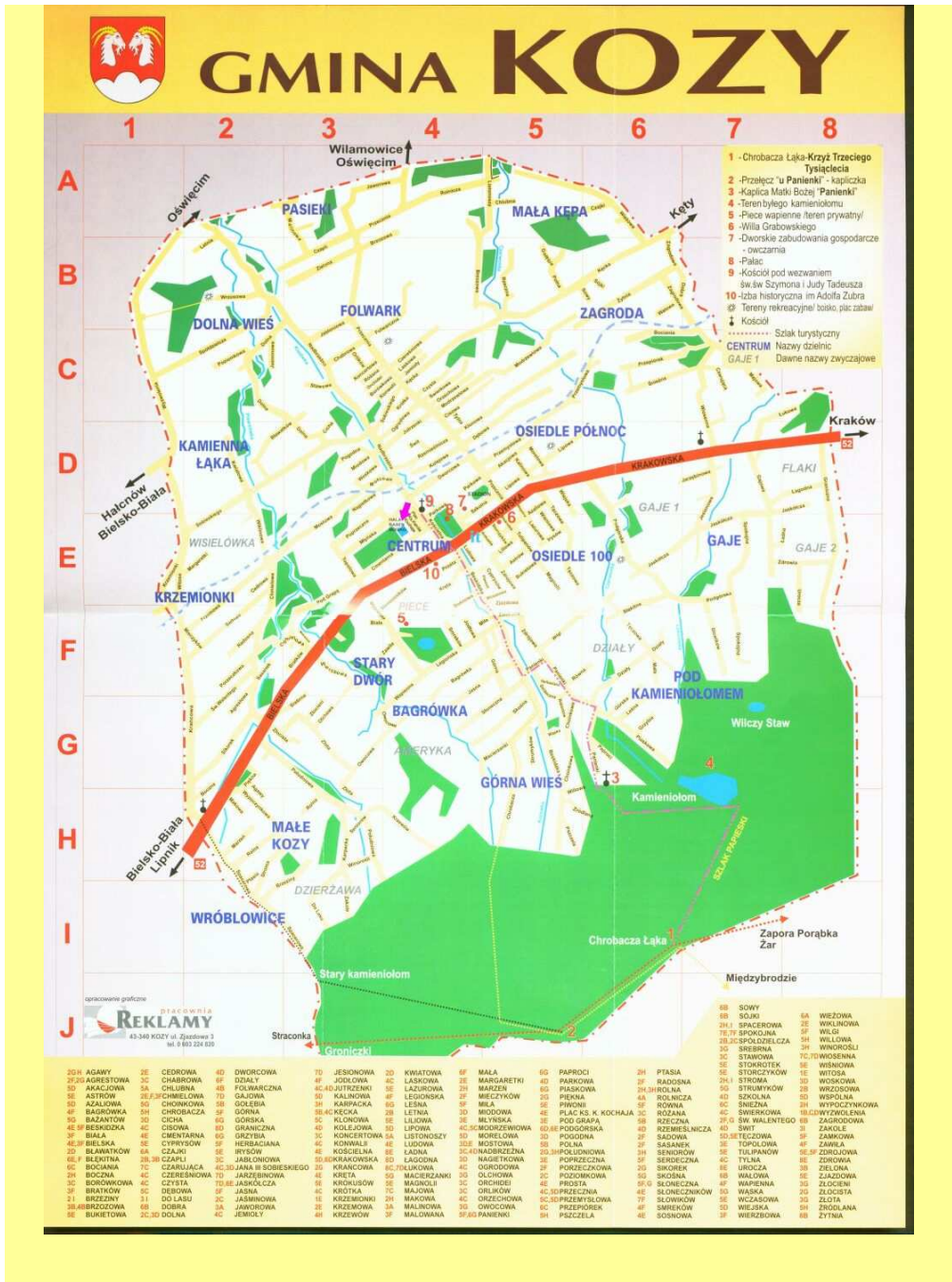
17-18.XI.2012
KOZY

k/Bielska-Białej

**V ŚLĄSKI KONKURS
GARŁACZA
GÓRNOŚLĄSKIEGO
KORONIASTEGO**



*Centrum Sportowo-Widowiskowe
pl. ks. Kochaja 1a
sobota 9.00 - 18.00
niedziela 8.00 - 15.00*



REGULAMIN

XIX WYSTAWY GOŁĘBI RASOWYCH I DROBIU OZDOBNEGO
OZHDI w BIELSKU-BIAŁEJ

oraz

V ŚLĄSKIEGO KONKURSU Garłacza Górnośląskiego Koronastego
KOZY, 17.XI – 18.XI 2012 r.

ORGANIZATOR:

- Okręgowy Związek Hodowców Drobno Inwentarza w Bielsku-Białej (oddz. nr 48 PZHGRiDI) – Sekcja Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego .
- przy współudziale Internationaler Starwitzer Club e.V. dla VKonkursu Garłacza Górnośląskiego Koronastego.

Kontakt: Kazimierz Majer, tel.(033) 8154818, 609320927, e-mail: KAZ2006@interia.pl
Andrzej Liwczak, tel. (033) 8515718 , 668317123, e-mail: andrzej.liwczak@interia.pl

Mapka i druki do pobrania na: www.golebnik.pl
<http://ozhgridobb.blox.pl>

TERMIN I MIEJSCE WYSTAWY:

Wystawa odbędzie się w dniach 17.11 i 18.11. 2012 r. w Kozach k. Bielska-Białej, w Centrum Sportowo-Widowiskowym , plac ks. Kochaja 1a (dojazd z drogi nr 52 Kraków – Bielsko)

PROGRAM:

- Przyjmowanie zwierząt: 16. 11. 2012 r. od godz. 8⁰⁰ do 12⁰⁰
- Ocena sędziowska: 16. 11. 2012 r. od godz. 13⁰⁰
- Zwiedzanie wystawy: (sobota) 17. 11. 2012 r. od godz. 9⁰⁰ do 18⁰⁰
(niedziela) 18. 11. 2012 r. od godz. 8⁰⁰ do 15⁰⁰.
- Wręczenie nagród 18. 11. 2012 r. o godz. 12⁰⁰
- Wydawanie zwierząt 18. 11. 2012 r. od godz. 15³⁰

Przy wystawie będzie zorganizowana GIEŁDA, celem wymiany nadwyżek hodowlanych.

WARUNKI UCZESTNICTWA:

W wystawie mogą brać udział hodowcy zrzeszeni w EE: w związkach i klubach należących do PZHGRiDI oraz zaproszeni hodowcy zagraniczni, którzy zgłoszą swój udział w Wystawie w nieprzekraczalnym terminie do 20. 10. 2012 r. (decyduje data wysłania).

Uwaga: Gołębie i drób, które nie zostały w określonym terminie zgłoszone, bądź opłacone, mogą być przyjęte na Wystawę w miarę wolnych miejsc. Jeżeli Organizator nie zdąży umieścić zgłoszenia w Katalogu Wystawy, zwierzęta te nie będą ocenione (POKAZ). W Karcie Ocen sędziego może jedynie wpisać punkty ujemne w poszczególnych pozycjach , ale **bez oceny końcowej**.

Organizator zastrzega sobie prawo do ewentualnego **ograniczenia ilości** wystawianych gołębi w danej rasie przez jednego hodowcę do **6 szt.** , a w konkursie kolekcji do **4 szt.**

W miarę wolnych miejsc Organizator może przyjąć **bez opłaty** wystawowe zwierzęta, nie posiadające zatwierdzonego wzorca w PZHGRiDI. Na karcie oceny zostanie wpisane **POKAZ**, a gołębie muszą pozostawać w ekspozycji do końca wystawy.

Kartę zgłoszenia wraz z potwierdzeniem dokonanej wpłaty (kserokopia) należy przesłać na adres: **Kazimierz Majer, 43-394 Rudzica 448, lub Andrzej Liwczak, 43-400 Cieszyn, ul. Szarotka 28 b.**

Wpłatę należy uiścić na w/w adresy lub na **konto: 09 1060 0076 0000 3070 0124 2197 (Frąc Kazimierz)**

OPLATY DLA WYSTAWCÓW:

- Opłata wpisowa **40 zł**
- Opłata za gołębie **5 zł / szt.**
- Opłata za drób **5 zł / szt. lub 10 zł za stadko w wolierze**
- Opłata za oczko na giełdzie:
 - wystawcy za 1 dzień **5 zł**
 - pozostali za 1 dzień **10 zł**
 - Reklama w katalogu (czarno- biała) **25 zł** ½ str.
 - 50 zł** cała str.
- Wcześniejsze wyjęcie eksponatów - **25 zł** (w pierwszym dniu wystawy)
- **10 zł** (w drugim dniu wystawy).

W ramach opłaty wpisowej Wystawca otrzymuje **Katalog Wystawy** oraz **Identyfikator**, uprawniający do wstępu na Wystawę.

OCENA SĘDZIOWSKA

Skład Komisji Sędziowskiej ustala Organizator Wystawy w uzgodnieniu z Kolegium Sędziów. Ocenie podlegają eksponaty wszystkich ras posiadających zarejestrowany wzorec w PZHGRiDI i znormalizowane obrączki, rozprowadzane przez PZHGRiDI (nie dotyczy wystawców zagranicznych, których obowiązują obrączki honorowane przez Federację Europejską).

Na Karcie Ocen, zwierzęta nie spełniające w/w kryteriów, będą miały wpis: **POKAZ** . W przypadku niewłaściwych obrączek, sędzia może wpisać punkty ujemne w poszczególnych pozycjach na Karcie Ocen, ale **bez oceny końcowej**.

Ocena odbywać się będzie bezpośrednio na Kartach Ocen w oparciu o Regulamin Kolegium Sędziów. Werdykt Komisji jest ostateczny i nie podlega odwołaniu.

W czasie trwania oceny wystawianych zwierząt, wstęp osób nie związanych z pracą komisji jest zabroniony.

NAGRODY

Puchary – nagrodzone nimi będą: **ZWYCIĘZCA WYSTAWY, ZWYCIĘZCA W RASIE oraz NAJLEPSZY W RASIE**

ZWYCIĘZCĄ WYSTAWY zostaje zwierzę, które otrzymało najwyższą ocenę na wystawie (osobno w kat. gołębie i drób). W przypadku, kiedy takich zwierząt wystawowych będzie więcej niż jeden – zwycięzcą zostanie zwierzę **wskazane** przez Komisję Sędziowską.

ZWYCIĘZCĄ W RASIE zostaje zwierzę, który otrzymało najwyższą ocenę w danej rasie, jednak nie mniej niż **93 pkt.** i pod warunkiem wystawienia co najmniej **6 szt. przez co najmniej dwóch** wystawców.

NAJLEPSZYM W RASIE zostaje zwierzę najwyżej ocenione w danej rasie, jednak nie mniej niż **93 pkt.** – jeżeli jest tylko jeden hodowca i wystawia **co najmniej 6 szt.**

Puchary i dyplomy – w Konkursie Garłacza Górnośląskiego Koroniastego. nagrodzone nimi będą: **KOLEKCJE od I - V** oraz **ZWYCIĘZCA W KOLORZE** oraz **ZWYCIĘZCA MŁODZIEŻOWY**.

ZWYCIĘZCĄ W KOLORZE w Konkursie Garłacza zostaje zwierzę spośród min. **6 szt.** białolotych, tygrysowatych, sroczych lub jednokolorowych (czarnych, czerwonych, żółtych, białych), z najwyższą punktacją, lub wskazany przez sędziego, w przypadku równej ilości pkt.

ZWYCIĘZCĄ MŁODZIEŻOWYM w Konkursie Garłacza zostaje eksponat spośród min. **6 szt.** gołębi młodych, z najwyższą punktacją, lub wskazany przez sędziego w przypadku równej ilości pkt.

KOLEKCJA konkursowa **to 4 najwyżej ocenione** gołębie jednego wystawcy, spośród wszystkich wystawionych przez niego gołębi w tej rasie.

- Warunkiem przeprowadzenia Konkursu Kolekcji jest wystawienie co najmniej **40 szt.** gołębi, przez co najmniej **3** wystawców, u których kolekcja spełnia powyższe wymagania
- O kolejności kolekcji decyduje suma punktów **4** najwyżej ocenionych gołębi. W przypadku, gdy suma punktów jest taka sama, bierze się pod uwagę kolejno: kolekcję ze zwycięzcą w rasie, kolekcję z najwyżej punktowanym eksponatem, wskazanie Komisji Sędziowskiej.

W niedzielę, 18. 11. 2012 r. o godz. 12⁰⁰ odbędzie się uroczyste wręczenie nagród hodowcom za zwycięskie zwierzęta i kolekcje.

POSTANOWIENIA KOŃCOWE

- Organizator ponosi odpowiedzialność za wystawiane zwierzęta od czasu przyjęcia ich na Wystawę do czasu wydania. W przypadku utracenia zwierzęcia z winy Organizatora, wystawca otrzyma odszkodowanie do 100 zł. za szt. (wysokość odszkodowania ustali powołana komisja w obecności właściciela). Organizator nie pokrywa strat powstałych na skutek zdarzeń losowych niezależnych od niego.
- Dostarczone na wystawę zwierzęta muszą być zdrowe i posiadać zaświadczenie od weterynarza o szczepieniu przeciwko paramyksowirozowi. W przypadku wystąpienia objawów chorobowych w trakcie trwania wystawy, zwierzęta będą wyjęte z klatek wystawowych i umieszczone w izolacie.

- Wystawca zobowiązany jest do terminowego dostarczenia zwierząt na Wystawę oraz odebrania po Wystawie, zapoznania się z Regulaminem Wystawy i jego przestrzeganiem. Zabrania się samowolnego wyjmowania eksponatów z klatek wystawowych.
- Wystawca może składać zastrzeżenia i uwagi dotyczące wystawy i oceny zwierząt do Sędziego Obserwatora lub Organizatora Wystawy.
- Po otwarciu Sali Wystawowej nie mogą być wnoszone zwierzęta ani klatki i kosze, służące do ich przenoszenia, itp.
- Na terenie wystawowym obowiązuje bezwzględny zakaz palenia tytoniu oraz spożywania alkoholu. Nie dotyczy to wyznaczonych miejsc.
- Za gołębie i drób na Giełdzie odpowiedzialność ponoszą ich właściciele.
- Podczas trwania wystawy należy stosować się do zaleceń Komitetu Organizacyjnego

KOMITET ORGANIZACYJNY

Jeśli interesujesz się hodowlą gołębi rasowych, drobiu ozdobnego i królików, to zostań członkiem

Okręgowego Związku Hodowców Drobego Inwentarza w Bielsku-Białej – Sekcja Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego lub Sekcja Królików.

Zebrania członków Sekcji Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego odbywają się w drugą niedzielę każdego miesiąca o godz. 10 w Bielsku-Białej (Wapienica), ul. Cieszyńska 388.

KARTA ZGŁOSZENIA

na XIX Wystawę Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego – OZHDI Bielsko-Biała
oraz V Śląski Konkurs Gałacza Górnośląskiego Koroniestego
w KOZACH w dniach 17.11 - 18.11.2012 r.

NAZWISKO I IMIĘ HODOWCY

DOKŁADNY ADRES

TELEFON

PRZYNALEŻNOŚĆ ZWIĄZKOWA/ KLUBOWA.....

Oświadczam, że zapoznałem się z Regulaminem Wystawy i zobowiązuję się do jego przestrzegania.

Wyrażam zgodę na umieszczenie moich danych osobowych w Katalogu Wystawy.

Wpłacam kwotę w wys. zł.

W tym:

- Oplata wpisowa – 40 zł.
- Oplata za: **gołębie** szt x 5 zł = zł,
drób: pojedyncze egz.szt x 5 zł = zł., il. stadekx 10 zł
=..... zł
- Oplata za reklamę w kataloguzł

Lp.	Rasa (wg obowiązującego wzorca)	Il. szt.	Uwagi kolor
1.			
2.			
3.			
4.			
5.			
6.			
7.			
8.			
9.			
10.			
11.			
12.			
13.			
14.			
15.			
16.			
17.			
18.			
19.			
20.			

Uwaga: wypełnić czytelnie drukowanymi literami. W rubryce „uwagi” wpisać „pokaz” dla zwierząt poza oceną.

....., dnia

podpis Wystawcy:

Spotkanie hodowców i miłośników garłacza górnośląskiego koroniastego

W dniach 15.06.2012 r. - 17.06.2012 roku w Niemczech, w Bad Schmiedeberg



(w południowo wschodniej części kraju związkowego Saksonia-Anhalt, w powiecie Wittenberga), w Parkhotel Pretzsch nad piękną Elbą, odbyło się coroczne spotkanie hodowców i miłośników garłacza górnośląskiego koroniastego. Po zakwaterowaniu w starym zabytkowym hotelu w piątek, przy lampce wina i szklance regionalnego piwa rozpoczęto dyskusję na tematy hodowlane bieżącego roku. W so-

botę, od godz. 10⁰⁰ po śniadaniu rozpoczęto obrady Klubu Garłacza Górnośląskiego Koroniastego. Na obrady przybyło około 70 hodowców, nie tylko członków klubu, były również listy od hodowców z Austrii i Bawarii, którzy nie mogli przybyć na spotkanie.

Na spotkaniu nie mogło zabraknąć polskich hodowców pochodzących z kolebki tej pięknej śląskiej rasy. Byli hodowcy ze Śląska (Kazimierz Majer), z Małopolski (Tadeusz Kondela), Wielkopolski (Krzysztof Kanicki, Jacek Guderski, Błażej Śpi-giel, Janusz Jachnik, Paweł Lis.

Przywitania dokonał Przewodniczący Klubu Kol. Matthias Beutel, następnie specjalista do spraw hodowlanych, określany „strażnikiem rasy” kol. Hartmut Schulz przedstawił program obrad. Najpierw miało miejsce spr-



awozdanie finansowe skarbnika klubu, Sylwii Schulz. Po sprawozdaniu przebieg obrad przejął Hartmut Schulz. Rozpoczął od omówienia II Europejskiej Wystawy Garłacza Górnośląskiego Koroniastego, która odbyła się w listopadzie 2011r w Ko-

zach koło Bielska-Białej, której organizatorem było OZHDI w Bielsku-Białej wraz z Internationaler Starwitzer Club e.V. Organizacja wystawy została oceniona bardzo dobrze, była to jak dotychczas największa wystawa garłacza, zgromadziła bowiem 570 garłaczy w kilkunastu odmianach barwnych. Najwięcej jednak uwagi Hartmut Schultz poświęcił sprawom hodowlanym związanym z zachowaniem cech rasowości garłacza. Dzięki doskonałej organizacji, na ekranie zobaczyć można było gołębie z oceną 97 pkt. oraz gołębie, które znacznie odbiegają swoim wyglądem od tego, co mówi wzorzec garłacza. „Strażnik rasy” szczególną uwagę zwrócił na kształt korony, rozet, gardła i postawy. Wiele uwagi poświęcił także tzw. krzywym mostkom. Na wystawach w Niemczech gołębie z lekkim skrzywieniem mostka, mogą uzyskać do 94 pkt. (zgodnie z zaleceniami EE), zaś w Polsce takie gołębie są dotąd dyskwalifikowane.

Z przyjemnością muszę stwierdzić, że spotkanie klubowiczów przygotowane



było w sposób perfekcyjny, zarówno pod względem tematycznym, jak i rozrywkowym. Po szkoleniu i obiedzie dwoma zażytkowymi autobusami z 1936 r. rozpoczęliśmy odwiedziny niemieckich hodowców. Przyznać należy, że byłem zaskoczony pomysłowością niektórych z nich, a mianowicie mechanicznym

czyszczeniem tzw. „wysiodek”, przy pomocy taśm napędzanych silnikiem elektrycznym.

Każdy gołębnik, który zobaczyłem był inaczej urządzone, przyozdobiony nawet malowidłami na ścianach budynku, oczywiście namalowane były garłacze. Odwiedziny zakończyliśmy u kol. Hartmuta Schulza, gdzie odbył się pokaz gołębi młodych z 2012 roku i wybór najlepszego spośród młodzieżówki. Całe spotkanie u Hartmuta okraszone było sutym poczęstunkiem, za co mu bardzo dziękuję w imieniu wszystkich polskich hodowców. Muszę także dodać, że wszyscy niemieccy hodowcy przyjęli nas bardzo serdecznie. Dużą dla nas pomocą była obecność pani Krystyny Beutel, która – jak co roku – służy nam jako tłumacz, za co jej serdecznie dziękuję. Spotkania takie służą pogłębianiu wiedzy nie tylko na temat garłacza górnośląskiego koroniastego, ale także zobaczyć można życie naszych zachodnich sąsiadów.

Jak wielkie znaczenie mają te spotkania dla Matthiasa Beutla i Hartmuta Schulza, świadczy fakt zorganizowania zjazdu hodowców garłacza w 2013 r. w Polsce.

Zaangażowanie Hartmuta w hodowlę garłacza i pozyskanie coraz to większej rzeszy miłośników tej śląskiej rasy skłoniło go do wybrania takiego miejsca na spotkanie w Polsce, aby zjechali się nie tylko polscy i niemieccy hodowcy, ale także hodowcy z Czech, którzy od kilku już lat wiernie uczestniczą w wystawach garłacza. Kol. Hartmut na miejsce spotkania wybrał Karpacz. Są to wstępne uzgodnienia ale myślę, że dojdą do skutku, a polscy i czescy hodowcy docenią trud i zaangażowanie naszych niemieckich kolegów.

Serdecznie zapraszam wszystkich hodowców garłacza górnośląskiego koronastego do wzięcia udziału w V KONKURSIE GARŁACZA GÓRNOŚLĄSKIEGO KORONIASTEGO, który odbędzie się 17 i 18 listopada 2012 roku, tradycyjnie w Kozach koło Bielska-Białej.



Kazimierz Majer

Show homer

EE – 27

Show Homer, Show Homer, Show Homer.



Pochodzenie

Show homer jest dziełem angielskich hodowców. Postanowili oni w 90-tych latach XIX wieku wyhodować gołębia pocztowego wystawowego. Był to okres, w którym w kilku krajach hodowcy pracowali nad wyhodowaniem gołębi pocztowych wystawowych. W wyniku tych prac powstało kilka nowych ras, które zadziwiają swoim pięknem. Jedne stały się bardzo popularne, inne zaś mniej, przynajmniej w niektórych krajach.

Materiałem wyjściowym dla angielskich hodowców były gołębie pocztowe, które krzyżowano z różnymi rasami. Tak samo czynili hodowcy w innych częściach Europy. W efekcie na Wyspach Brytyjskich powstał duży, masywny gołąb, który zatracił nie tylko zmysł orientacji, ale także dobrą zdolność latania. Ale tych umiejętności nie wymaga się od gołębi pocztowych wystawowych.

Show homery bardzo szybko zdobyły popularność, o czym może świadczyć fakt, że już w 1900 roku powstał pierwszy klub hodowców show homera. W Polsce nie jest to zbyt popularna rasa. Znacznie częściej hodowany jest u nas niemiecki wystawowy. My także mamy własnego wystawowego pocztowego.

Przed laty komisja standaryzacyjna PZHGR i DI zachowała nazwę angielską gołębia wystawowego, pochodzącego z Wysp Brytyjskich, bowiem hodowcy nie mówili

i nie mówią o nim inaczej, jak tylko o show homerze. Jest więc zbędne wymyślanie innej nazwy. Ponadto nazwę taką przyjęli Niemcy i Francuzi.

Budowa

Show homer jest gołębiem długim, o wysoko podniesionej, mocnej głowie, która powinna być także długa, aby zachowana została harmonia między dość długim



Żółtopłowy grochowy (samiec)

Fot. J. Bogacz

korpusem a głową. Linia głowy ma kształt nieco spłaszczonego łuku. Szczególnie wydłużone jest czoło. Perłowe, niezbyt duże oczy – także u białych i pstrych – osadzone są wysoko, w środku, pomiędzy dziobem a karkiem. Brew jest ciemnoszara, nieco jaśniejsza u gołębi o jasnym upierzeniu. Dziób jest stosunkowo krótki, tępo zakończony, czarny, skierowany ku dołowi, a woskówki powinny być w kształcie litery „V”, przylegające i biało przypudrowane.

Patrząc z góry, głowa i dziób show homera tworzą lekko zaokrąglony klin. W bu-

dowie show homera nie może być żadnych kantów i ostrych załamania.

Głowa show homera w bardzo małym stopniu przypomina głowę niemieckich wystawowych.

Tułów jest wyraźnie wydłużony, pierś szeroka i średniej długości, szyja zaś zwężająca się ku głowie. Plecy są płaskie, w ramionach szerokie, zwężające się w kierunku średniej długości, dobrze zwartego ogona. Skrzydła spoczywają na ogonie. Także nogi są średniej długości, bardzo mocne i nieupierzone.

Kolory i rysunek

W obowiązującym w Polsce wzorcu show homera czytamy, że show homery występują w następujących odmianach barwnych: „We wszystkich kolorach gołębi pocztowych oraz siwe (szymle), pstre, jednokolorowe: białe, czarne, kawowe, czerwone i żółte”.

Pełna lista odmian barwnych jest znacznie większa. Show homery występują w odmianie białej, czarnej, czekoladowej (dun), czerwonej recesywnej, żółtej recesywnej, brązowej, niebieskiej z czarnymi pasami, niebieskiej bez pasów, ciemnej, czerwonej dominującej, żółtej dominującej, niebieskopłowej, niebieskopłowej bez pasów, brązopłowej, czerwopłowej, żółtopłowej, niebieskiej grochowej, ciem-

nej grochowej, niebieskopłowej grochowej, brązopłowej grochowej, czerwonej grochowej, żółtej grochowej. Znane są także szymle i szeki w powyższych kolorach (niebieskie, niebieskopłowe, czerwonopłowe i żółtopłowe), jak również tygrysie w kolorze czarnym, ciemnym niebieskim, brązowym, niebieskim, czerwonym i żółtym.

Powyższe odmiany barwne uznane są w innych europejskich wzorcach, dlatego powinna nastąpić nowelizacja wzorca polskiego dla show homera, tym bardziej, że w polskim wzorcu opis odmian barwnych jest nielogiczny i błędny. Bywają przecież także pocztowe pstre, szymle i białe.

Warto wiedzieć

Ze względu na słabe zdolności lotowe, show homery hodowane są zazwyczaj w wolierach. Mogą być hodowane same, ale także z innymi ciężkimi rasami, np. dragonami czy show racerami.

Z wyglądu show homery wydają się być agresywne, jednakże to tylko pozorne wrażenie. Nie są jednak gołąbkami pokoju. O bójkę w gołębniku nie trudno. Wymagają przestronnych boksów do gniazdowania. Wychowują dobrze swoje młode. Jako gołębie rosłe, potrzebują dużo dobrego ziarna. W mieszankach powinny występować kukurydza i niewielkie ilości bobiku. Konieczne jest podawanie dużej ilości mieszanek mineralno-witaminowych.



Czerwony grochowy (dominujący) – samiec

Fot. Z. Jakubanis

Przy kjarzeniu wskazana jest znajomość dziedziczenia kolorów.

U czerwonopłowych oraz żółtopłowych bardzo łatwo rozpoznać płeć. Samce mają na ogonie i lotkach mniej lub więcej wyraźne tzw. plamki atramentowe. Cecha ta jest genetycznie uwarunkowana.

Show homerom nakładamy obrączkę o średnicy 11 mm.



Karier

EE – 101

N. Carrier, F. Carrier, A. Carrier.



Pochodzenie

Hodowla karierów od dawna cieszy się dużą popularnością. Wiele hodowców uważa, że poza karierami żadna inna rasa nie zasługuje na uwagę. Polska nazwa rasy jest transkrypcją angielskiego słowa *carrier*, które znaczy *tragarz*, *posłaniec*. Nie ma więc ona nic wspólnego z przekonaniem niektórych hodowców i autorów (np. Pawłowski, s.), że wywodzi się ona od słowa *karo*, czyli tzw. koloru występującego w kartach do gry.

Kariery – to bardzo stara rasa. Pierwszy opis kariera ukazał się w literaturze hodowlanej w roku 1735, autorstwa Moor'a.

Historia powstania kariera jest tak zawikłana i niejasna, jak historia powstania angielskiego dragona. Protoplaści karierów przywiezieni zostali – prawdopodobnie przez Holandię – na Wyspy Brytyjskie z Iranu, Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Byli oni materiałem wyjściowym dla wielu ras, głównie dragonów i karierów. W literaturze angielskiej protoplasta kariera i dragona występuje pod nazwą – *horseman pigeon* (gołąb jeździec). Protoplaści kariera stopniowo byli przekształceni według planu ustalonego przez Anglików. Dzięki licznym krzyżówkom powstał współczesny karier.

Angielskie kariery pierwotnie były używane jako gołębie pocztowe, co zachowane zostało w ich nazwie. Takie też było przeznaczenie przodków karierów na Bliskim Wschodzie.

Po ustabilizowaniu istotnych cech kariery, bardzo szybko stały się one popularne w całej Europie. Początkowo na kontynencie były bardzo drogie, ale z biegiem czasu stawały się coraz tańsze. Dzisiaj hodowane są we wszystkich krajach Starego Kontynentu. W okresie potęgi kolonialnej Wielkiej Brytanii zawiezione zostały na wszystkie kontynenty. Poza Europą hodowane są w Ameryce, Azji, Afryce i dalekiej Australii.

Budowa

Karier jest gołębiem roslym, wysokim, z długą, cienką szyją i dumnie wzniesioną głową. Oczy są żywe i zdradzają dużą inteligencję gołębia.

Najbardziej charakterystyczna u karierów jest głowa, która jest stosunkowo wąska i dość długa. Ciemię jest płaskie, a tylko część tylna głowy jest zaokrąglona. Długi jest także dziób, a odległość od końca dzioba do środka oka powinna wynosić od 50 do 55 mm. U młodych karierów, które nie mają jeszcze rozwiniętych woskówek, wyraźnie widać, że linia czoła i ciemienia jest przedłużeniem linii dzioba. Głowa kariery powinna być noszona poziomo.

Oczy powinny być koloru od pomarańczowego do czerwonego. Jaśniejsze mogą być jedynie u brązowych i brązowopłowych. U białych są ciemne. U szeków mogą być ciemne lub czerwone, a to w zależności od tego, czy oczy okalają białe, czy też innego koloru pióra. Brwi o delikatnej strukturze powinny być szerokie, jasne, u starszych gołębi trójrzędowe, przylegające i dokładnie okalające gałkę oczną. Zarówno zewnętrzna, jak i wewnętrzna krawędź brwi powinna mieć kształt okręgu. Jakikolwiek załamania są błędem. U młodych ptaków odległość brwi od woskówki powinna być duża, aby w późniejszym wieku ptaka nie stykały się z woskówkami. Ponadto brwi powinny być napięte, bowiem w przeciwnym wypadku wewnętrzna strona brwi staje się zbyt pofałdowana i wygląda jak woreczek na łyzy, a co jest niemiłe widziane.



Rys. 1



Rys. 2

Skąd wzięło się przekonanie, że wewnętrzna krawędź brwi powinna mieć kształt rombu? To przekonanie utrwaliło się głównie wśród hodowców Europy Środkowej. Dawne opisy kariera nic o takiej deformacji wewnętrznej krawędzi brwi nie wspominają. Dawne i współczesne rysunki pokazują oko kariera z brwią w kształcie okręgu (np. rys. 1 i 2).

E. A. Terlecki w swojej książce pt. *Chów gołębi* (Lwów 1907), na stronach od 218 do 224 opisuje kariera i umieszcza trzy rysunki. Nie pisze o wewnętrznej krawędzi brwi, że powinna mieć kształt rombu lub karo. Nie wynika to także w przedstawionych rysunków. Jeden z rysunków został podpisany: Głowa Karyera prawidłowo zbudowana (rys. 3).

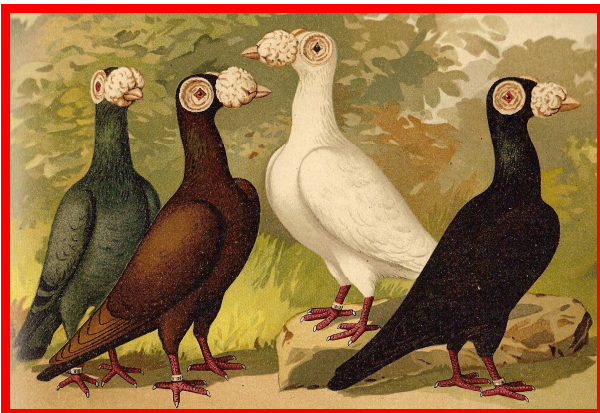


Fig. 72. Głowa Karyera prawidłowo zbudowana.

W 1925 roku ukazało się w Würzburgu 3. wydanie książki Schachtzabel'a z Halle a. Sale, pt. *Illustriertes Prachtwek sämtlicher Tauben – Rassen*, w której umieszczony został rysunek grupy karierów z wyraźnym karo w oczach (rys. 4). Rysunek nie przedstawia

Rys. 3

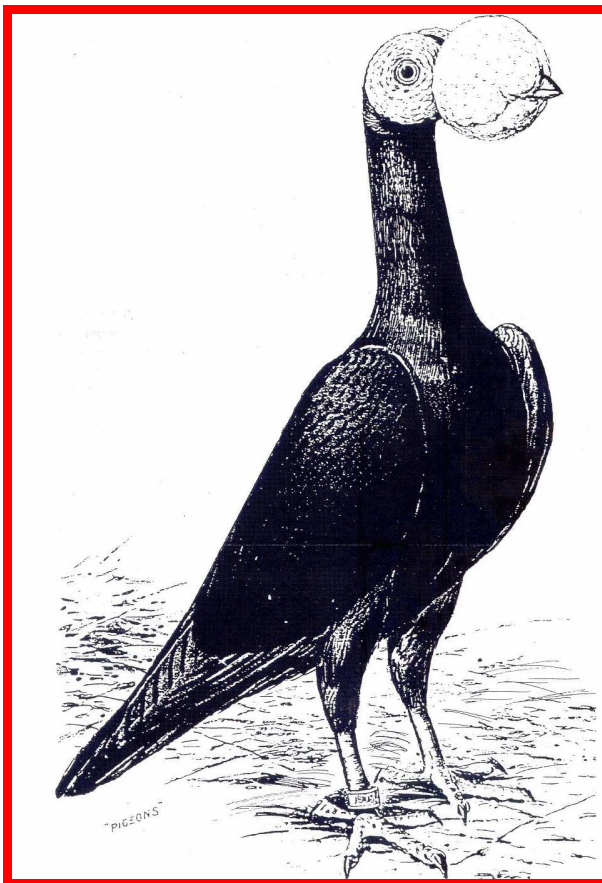
większej wartości. Występujące na nim gołębie nie przypominają wysoko rasowych karierów, znanych nam z wcześniejszych rysunków. Mają krótkie szyje i niskie nogi. Warto zaznaczyć, że autor opisując kariera, nic nie wspomina o „karo w oku”. Pisze o okrągłych brwiach i zaznacza, że brwi nie powinny się stykać z woskówkami. Być może, że właśnie ten nie najlepszy rysunek zaważył na przekonaniu niektórych hodowców, że kariera powinien mieć wewnętrzną krawędź brwi w kształcie karo. I chyba temu rysunkowi dali się zwieść twórcy wzorca kariera, dotąd obowiązującego w Polsce. Stary wzorzec czeski, z roku 1974 pisze o rombie w oku kariera. Najnowszy wzorzec z roku 2008 mówi o okrągłych pierścieniach brwi u angielskiego kariera.



Rys. 4

Wystarczy się przyrzeć wzorcowemu rysunkowi kariera, znajdującemu się we wzorcu europejskim, aby przekonać się, że owe karo jest niewskazane. Wiele mówiący jest także rysunek z wzorca australijskiego (rys. 5).

Ulrich Lahme w książce pt. *Alles über Rassetauben*, B 3. s. 47nn (Reutlingen 2001) pisze, że brwi u kariera nie mogą być gąbczaste i wyglądać jak torebka na łyż. Horst Schmidt (*Warzentaube ind Bagdette*, Reutlingen 2006, s. 10nn) domaga się,

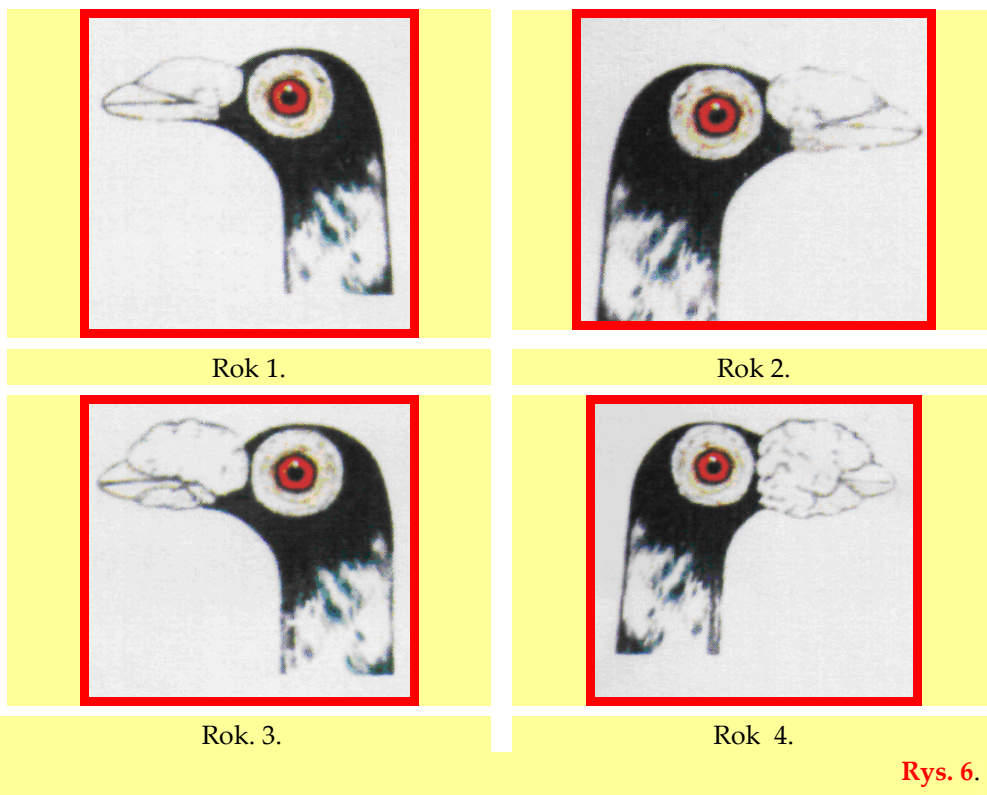


Rys. 5

aby wewnętrzna krawędź brwi dobrze przylegała i obejmowała oko. Jest to zrozumiałe, wszak deformacja, która u starych karierów często jest wynikiem infekcji, nie może być regułą we wzorcu. Do deformacji brwi u wszystkich brodawczaków i bagdet dochodzi na skutek zaniedbań hodowlanych. Gołębie z deformacją brwi powinny być karane na wystawach utratą punktów.

Bardzo charakterystyczne u kariera są woskówki. W pierwszym roku rozwijają się woskówki na górnej części dzioba, w drugim i trzecim roku zaczynają rozwijać się woskówki także na dolnej części dzioba, aby w czwartym roku objąć cały dziób. Woskówki u wieloletnich gołębi mają kształt orzecha włoskiego. Przez pierwsze trzy lata woskówki dojrzewają. Najwyższy punkt woskówek powinien się znajdować na środku, są białe przypudrowane. Mocno rozbudowane woskówki powinny zostać miękkie, a puder na woskówkach nie powinien zatykać otworów nosowych. U wszystkich odmian barwnych dziób powinien być jasny. Nieco ciemniejszy może być u czarnych. U niebieskich i czarnych dopuszcza się tzw. muszkę na końcu dzioba. (Rys. 6).

Dopiero po czwartym roku życia kariery mają w pełni rozwinięte woskówki, później – z biegiem lat – stają się bardzo wielkie, utrudniające wychowanie młodych. Przy ocenie karierów, jak przy ocenie indianów, dragonów i innych brodawczaków, powinno się więc brać pod uwagę wiek gołębi.



Kariery mają dość długi tułów, plecy płaskie i lekko opadające i tworzące z ogonem jedną linię. Szyja musi być długa i smukła, przy tułowiu tylko lekko poszerzona, możliwie pionowo wznosząca się, bez węzła bagdętowego.

Kariery mają pierś umiarkowanie szeroką i mostek nieco wysunięty do przodu.

Skrzydła są silne, długie, dobrze przykrywające plecy, w ramionach nieco wysunięte do przodu. Lotki nie powinny dotykać ogona, a także nie krzyżować się z sobą.

Ogon musi być długi, dobrze zwarty. Nie może dotykać podłoża.

Nogi są silne, długie, nieupierzone, w stawie skokowym możliwie zgięte, uda dobrze uwydatnione, palce dobrze rozwarte. Skrzydła, uda i piersi są dobrze umięśnione. Słabe jest jednak upierzenie karierów, jak zresztą u wielu dawnych ras używanych do przenoszenia wiadomości.

Kolory i rysunek

Kariery występują w następujących kolorach: białym, czarnym, brązowym, czekoladowym (dun), czerwonym, żółtym, niebieskim, niebieskopłowym, czerwopłowym, żółtopłowym, brązopłowym. Znane są także niebieskie grochowe. Często kariery występują z rysunkiem szekowatości. Szeki mogą występować we wszystkich powyżej wymienionych kolorach. Kolory powinny być intensywne i czyste. Niezwykłą intensywnością barwy cechują się czarne kariery. Jednakże

przy ocenie na wystawach najważniejsza nie jest barwa upierzenia karierów, ani rysunek, lecz ich budowa. Hodowca powinien dążyć do wyhodowania gołębi o intensywnych kolorach, jak też dążyć, aby linie pomiędzy kolorami u szeków były wyraźne.

Warto wiedzieć

Kariery mogą być hodowane zarówno w wolierze, jak i w wolnej hodowli. Obecne kariery zatraciły dawny zmysł orientacji w terenie i dlatego często się gubią, jak również padają ofiarami drapieżników. Najbardziej cenne okazy hodowcy trzymają w wolierach.

Ze względu na to, że kariery są gołębiami dużymi, przede wszystkim wysokimi, przeto potrzebują dużych boksów do gniazdowania. Właściwie kariery powinny samodzielnie wychowywać swoje młode i nie powinna zachodzić potrzeba posługiwania się mamkami. Jednak stare gołębie mają bardzo silnie rozwinięte woskówki, przeto lepiej wieloletnie gołębie parować z młodymi. Wielu hodowców karierów wypracowało sobie własny model hodowli i pozyskiwania młodych gołębi.

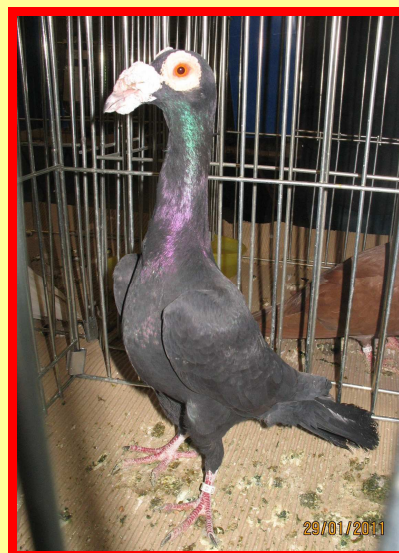
Kariery wymagają dość dużo dobrej karmy, w której powinno być różne ziarno. Niezbędny jest stały dostęp do dodatków mineralnych. Brak minerałów bardzo szybko można zauważyć. Młode kariery wówczas nie upierają się należycie, a stare mają trudności z właściwym przepierzeniem. Hodowca powinien stałe kontrolować stan woskówek i brwi. Nie mogą być one zabrudzone, aby nie rozwijały się w nich drobnoustroje i nie dochodziło do deformacji tych charakterystycznych dla rasy znaków.

Karierom nakładamy obrączki o średnicy 9 mm.

Galeria zdjęć



Niebieski



Czarny



Srokaty



Czarny



Biały



Czarny

Fot. Z. Jakubanis



Lakenfeldzka

Pochodzenie

Holandia

N. Lakenfelder, F. Lakenvelder, A. Lakenveldr.

**Waga koguta od 1750 do 2250 gramów,
kury od 1500 do 2000 gramów.**



Historia rasy

Stara rasa hodowana od dawna w Holandii w okolicach Lakervelt (niem. Lakenfeld). Około 1840 roku kury o podobnym upierzeniu, co lakenfeldzkie spotykano często w Westfalii i okolicach Hanoweru. Z tych pierwotnych wiejskich kur wyhodowana została współczesna rasa kur, biorąca swą nazwę od miejsca jej wyhodowania.

Charakterystyka rasy

Jest to średniej wielkości kura typu wiejskiego, o wydłużonym tułowiu i bogatym, miękkim, a jednak dobrze przylegającym upierzeniu, o żywotnym usposobieniu i dużym temperamencie. Z postawy i budowy przypomina bażanta. Charakterystyczny u lakenfeldzkich jest kolor upierzenia.

Chociaż jest to piękna rasa kur, to jednak grozi jej wyginiecie. Coraz mniej hodowców decyduje się na hodowlę lakenfeldzkich.

Charakterystyka użytkowości

Rasa bardzo żywotna, ruchliwa, chętnie żerująca na wybiegu. Ze względu na temperament powinna być hodowana na dość dużym wybiegu. Można ją jednak także trzymać w niewielkiej wolieryze, pod warunkiem, że nie będzie się w niej trzymało dużego stadka. Trzymane w wolieryze stadko powinno otrzymywać wszystkie niezbędne pokarmy, zawierające białko i minerały do budowy kośćca, skorup jaj i piór.

Nieśność roczna wynosi około 160 jaj, o wadze 50 gramów. Lakenfeldzkie znoszą jaja o białej skorupce.

Barwa i rysunek

Znana jest tylko jedna odmiana barwna. Zarówno kogut, jak i kura są o tym samym zabarwieniu.

U koguta podstawowa barwa piór jest biała. Głowa, grzywa oraz ogon musi być zdecydowanie barwy czarnej, o metalicznym połysku. Wymaga się, aby białe pióra siodła były z delikatnym czarnym rysunkiem wzdłuż stosin. Zewnętrzne chora-

giewki lotek pierwszego rzędu są czarne z białymi obrzeżeniami. Lotki drugiego rzędu mają zewnętrzne chorągiewki białe, zaś wewnętrzne czarne lub szaroczarne. Czasem na skrzydłach u koguta występują delikatne pasy na skrzydłach, co nie jest uznawane za wielką wadę. Sterówki w ogonie koguta powinny być zdecydowanie czarne. Także czarne, z zielonym połyskiem, muszą być duże sierpówki. Małe sierpówki także mają być są w kolorze czarnym. Niewielkie białe obrzeżenia na małych sierpówkach są dopuszczalne.



Pióra tułowia u kury są białe, grzywa zaś czarna. Dopuszcza się niewielkie białe obrzeżenia. Lotki pierwszego i drugiego rzędu powinny być takie jak u koguta. Podobnie sterówki muszą być czarne. Pióra nasady ogona czarne z delikatnym białym obrzeżeniem. Górne pióra pokryw ogona czarne. Dopuszcza się delikatne białe obrzeżenia sterówek.

Pióra puchowe u koguta i kury są szare, szczelnie przykryte piórami pokrywowymi.

Budowa

U koguta **grzebień** jest średniej wysokości, prosty, z równomiernie i nie głęboko wykrojonymi ząbkami. Chorągiewka jest wolno stojąca. **Policzki** muszą być zdecydowanie czerwone i nieupierzone, **zausznice** zaś małe, białe i owalne w kształcie. Kogut ma **ogon** długi, szeroki u podstawy, z szerokimi sterówkami i sierpówkami. Powinien być on wysoki, jednakże nie może być skierowany stromo do góry. Tzw. ogon jak u wiewiórki jest dużym błędem. **Poduszka** powinna być bogata w pióra.

Tułów u kury jest wydłużony, dobrze rozwinięty i zaokrąglony, w kształcie prostokąta. **Postawa** u kury jest nieco głębsza aniżeli u koguta. **Piers** powinna być szeroka. **Grzebień** u kury jest mały. Dopuszczalna jest nieco pochylona blaszka.

Kura wydaje się być jaśniejsza od koguta.

Skoki u koguta i kury średniej długości, gładkie, koloru łupkowo-niebieskiego.

Wadą jest dużo bieli w ogonie i lotkach, za jasny kolor skoków i dzioba oraz mocno czerwone zausznicce.

Forma miniaturowa powstała w latach trzydziestych w prowincji Twente w Holandii.

Kogut miniaturowy waży 800 gramów, kura 700 gramów. Nieśność roczna około 120 jaj o wadze 35 gramów.

Wiedeński niebieski

Pochodzenie:

Austria

Skrót: WN

Waga od 3,25 do 5,25 gramów. Idealna waga wynosi od 4,25 do 5,25 kg.



Historia rasy

Antonie van Leeuwenhoek, ur. 24 października 1632 w Delft, w Holandii, przedsiębiorca i przyrodnik, zwany ojcem mikrobiologii, opisał wiele organizmów, które dostrzegł pod skonstruowanym przez siebie mikroskopem. Opisywał również duże zwierzęta. Van Leeuwenhoek pierwszy pisał o istnieniu niebieskich królików.

Niebieskie wiedeńskie powstały jednak dopiero na końcu XIX wieku. Rasa została bowiem wyhodowana przez urzędnika kolejowego J. C. Schulza w latach 1890-1895 w Wiedniu. Źródła podają, że powstała przez wielokrotne krzyżowanie olbrzymów belgijskich, olbrzymów lotaryńskich, morawskich niebieskich i królików holenderskich. Istnieją źródła, które podają nieco inną listę ras wyjściowych. Użycie belgijskich, olbrzymów lotaryńskich i niebieskich morawskich wydaje się bezsporne. Bliskość Wiednia od Moraw przemawia za użyciem morawskich niebieskich. Korzystanie z olbrzymów także wydaje się bezsporne, bowiem pierwotnie niebieski

wiedeński miał pokrój olbrzymów i ważył około 6,5 kg. Dopiero później wyhodowane przez J. C. Schultza króliki zostały przekształcone i obecnie zalicza się niebieskie wiedeńskie do rasy średniej.

W Austrii rasę tę oficjalnie uznano w 1897 roku. Powszechnie znany i coraz częściej hodowany był w Europie po 1903 roku.



Ogólna charakterystyka rasy

Rasa zaliczana do średnich. Idealna waga ciała wynosi od 4,25 do 5,25 kg.

Tempo wzrostu obrazuje tabela:

Miesiąc	3	4	5	6	7	8
Waga	2,2	2,8	3,4	3,8	4,1	4,2

Wydajność rzeźna wynosi ponad 50 %

Mają łagodne usposobienie, jednakże czasem samce mogą być agresywne. Łatwo dają się przygotować do wystawy i oceny. Podczas oceny nie wykazują nerwowości. Są dosyć płodne. Średnio w miocie występuje 6 młodych.

Charakterystyka użytkowości i okrywy włosowej

Niebieskie wiedeńskie są dobrze umięśnione i dają dużo dobrej jakości mięsa. Półroczne zwierzęta nadają się do uboju.

Okrywa włosowa na całym ciele jest bardzo gęsta i sprężysta, jedwabista i delikatna w dotyku. Długość włosów pokrywowych wynosi około 3 cm. Barwa włosów pokrywowych, o wyraźnym połysku, jest ciemnoniebieska i jednolita na całym ciele, bez jakiegokolwiek domieszki innego koloru. Na brzuchu i wewnętrznej stronie

ud okrywa jest nieco matowa. Barwa włosów podszyciowych jest jaśniejsza niż pokrywowych.

Oczy niebieskich wiedeńskich są barwy niebieskoszarej, pazurków zaś od ciemnoszarej do czarnej.

Budowa

Korpus powinien być masywny, **tulów** walcowaty, na całej długości jednakowo szeroki. **Linia grzbietu** bez załamań powinna ku tyłowi opadać. **Piers** powinna być nieco wysunięta, **tylna część korpusu** dobrze zaokrąglona. **Głowa** powinna być krótka, zbliżona w kształcie do kuli, o szerokim czole i w okolicach nosa, policzki dobrze umięśnione.

Wiedeńskie niebieskie mają bardzo krótką **szyję**, przednie **kończyny** mocne i stosunkowo krótkie, **uszy** mięsiste, na końcach zaokrąglone, dobrze owłosione, o długości od 10 do 13,5 cm.

Wady

Zbyt wydłużony korpus, słabe umięśnienie, za niska (poniżej 3,5 kg) lub za wysoka waga (powyżej 5,5 kg), nieowłosione uszy, dłuższe niż 14 cm, za ciemny lub za jasny kolor pokrywy włosowej, zbyt jasny kolor podszycia, białe włosy na głowie, brak połysku, rdzawy nalot na pokrywie włosowej, okrywa włosowa mało sprężysta, krzywe nogi i ogon, obwisłe uszy, wole nawet u samicy. Tylko u bardzo starych samic dopuszczalne jest małe, dobrze uformowane wole. Wadą są także zbyt jasne oczy i białe pazurki.

MKU

Zdjęcia: <http://kleintierzuchtverein-friedrichsfeld.de>

Weterynarz radzi

Nowe oblicze paramyksowirozy u gołębi

Drodzy Hodowcy, każdy z Was zna chorobę gołębi, popularnie nazywaną „kręciołkiem”. Nie każdy jednak wie, że jest to prawdopodobnie obecnie najgroźniejsza choroba gołębi. Jej naukowa nazwa brzmi: paramyksowiroza

Paramyksowiroza pojawiła się na początku lat 80-tych. Wywołujący ją paramyksowirus, pierwotnie atakował układ nerwowy, dlatego u chorych gołębi dominowały objawy w postaci skrętów szyi i taki obraz choroby każdy hodowca ma przed oczyma, kiedy myśli o paramyksowirozie. Z czasem jednak wirus ten zmutował się i obecnie częściej atakuje wątrobę i nerki niż układ nerwowy. Dlatego od kilku lat obserwujemy tę chorobę w zupełnie nowej odsłonie, gdzie dominującymi objawami tej choroby jest wodnista biegunka, która jest wielomoczem, wynikającym z uszkodzenia nerek oraz zwiększone pragnienie. Objawy nerwowe w „trzewnej” postaci paramyksowirozy, mogą w ogóle nie występować, lub pojawić się z opóźnieniem u zaledwie kilku gołębi.

Choroba w stadach nieszczepionych przebiega z dużą śmiertelnością dochodzącą nawet do 80%.

Kolejna zmiana dotyczy okresu występowania tej choroby. Przyszliśmy się, że atakuje ona jesienią natomiast w ciągu ostatnich dwóch lat z wieloma przypadkami spotykaliśmy się już w czerwcu.

Rozpoznanie paramyksowirozy jest możliwe po wykluczeniu innych chorób pasożytniczych i bakteryjnych.

Pamiętajmy, że nie istnieje leczenie przyczynowe paramyksowirozy. Można jedynie stosować leczenie wspomagające, polegające na podawaniu preparatów osłaniających narządy wewnętrzne, takich jak: Hepavit, Nefrovet razem z Silivitem, Sodiazot, elektrolity np.: Protexin oraz immunostymulatory. Podawanie antybiotyków nie przynosi rezultatu.

Co ważne, tej chorobie można zapobiegać, ale po pierwsze nie wystarczy jedno szczepienie młodych gołębi. Gołębie młode powinny być zaszczepione dwukrotnie, w odstępie 3-4 tygodni. Wielokrotnie obserwowaliśmy chorobę w stadach szczepionych jednokrotnie. Nie wynikało to ze słabej skuteczności szczepionek, lecz z tego:

- że układ immunologiczny u młodych gołębi nie jest tak sprawny, jak u dorosłych gołębi,
- że gołębie są często nosicielami wirusów immunosupresyjnych np.: circowirusy, herpeswirusy, które osłabiają układ odpornościowy,
- że przy szczepieniu szczepionkami skojarzonymi, odporność „rozkłada się na tyle chorób, ile jest w szczepionce.

Nie czekajmy ze szczepieniem do lipca. Paramyksowiroza pojawia się już w czerwcu. Ponadto okres letni jest to najtrudniejszym okresem w hodowli młodych gołębi, który związany jest z masowym występowaniem tzw. choroby młodych.

Mitem jest również to, że wystarczy zaszczepić gołębie raz w życiu. Spotykałem się z przypadkami, że szczepione gołębie młode były zdrowe, a gołębie stare zaszczepione kilka lat temu chorowały. Oczywiście, przebieg choroby u starszych gołębi jest łżejszy, niż u gołębi młodych.

Chciałbym, aby ten krótki artykuł był przestrożą i pewnym usystematyzowaniem nowych faktów na temat paramyksowirozy. Wiem, że hodowcy często szukają informacji o chorobach, lub porad na licznych forach internetowych. Pamiętajmy jednak, że portale takie nie są sprawdzane pod kątem merytorycznym i każdy może tam pisać, co chce. Wiem, że dwukrotne szczepienie gołębi młodych jest dodatkowym kosztem i problemem, ale wszystko można rozsądnie rozplanować. Szczepienie należy postrzegać jako inwestycję, która na pewno się opłaci.

lek. wet. Tomasz Klimczak

Ciekawostki z wystaw



Austriacki białogon

(EE 464)

Österreichischer Weißschwanz, Queue blanche Autrichien, Austrian White Tail.

Występuje w bardzo licznych odmianach barwnych. Popularny w Austrii, mniej zaś w innych krajach.

Nitra 2009



Bratysławski wysokolotny

Nie został wpisany na listę Federacji Europejskiej.

Wychodowany został w latach 30-tych XX wieku. W czasie 2. wojny światowej zdecydowanie zmalało jego pogłowie. Po powstaniu Republiki Słowackiej udało się odbudować rasę. Ostatnio bratysławski wysokolotny został uznany jako gołąb rasowy. Lot trwa od 4 do 5 godzin, w tym także w zakryciu.

Koszyce 2011



Mewka flandryjska tarczowa

EE 702

Flandrische Smerle, Smerle des Flandres, Flanders Smerle.

Rasa niezbyt popularna. Popularnością wyprzedza ją mewka staroniemiecka oraz aacheńska.

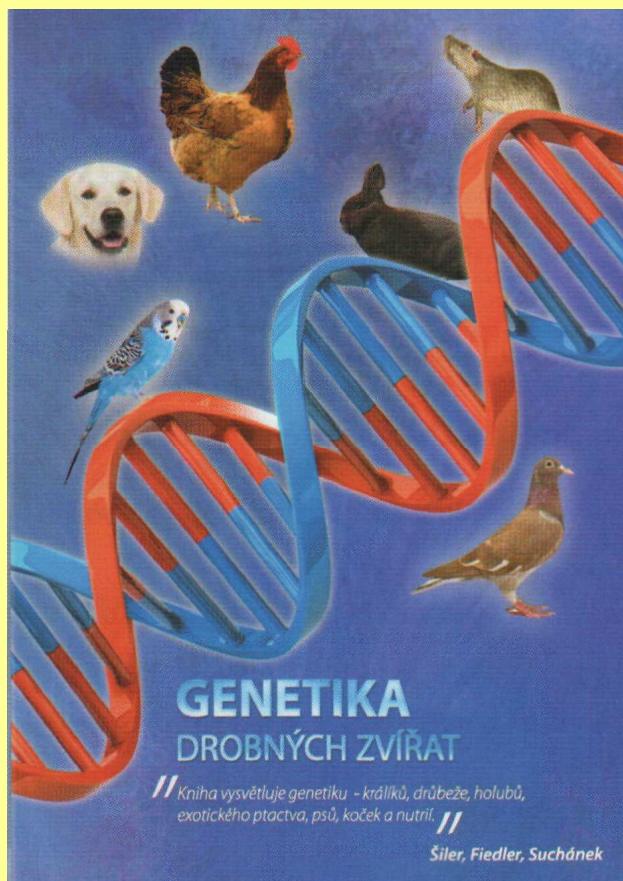
Nitra 2009

Tekst: Manfred Uglorz

Fot: Z. Jakubanis



Nowe książki



Autorzy: Šiler, Fiedler, Suchánek

Książka poświęcona jest genetyce królików, drobiu, gołębi, egzotycznych ptaków, psów, kotów i nutrii,

Składa się z dwóch części: ogólnej i szczegółowej.

Rok wydania: 2012

Stron 220

Cena; 250 Kč

Uwagi, spostrzeżenia, rady...

Rozpoczyna się sezon wystawowy. Opracowywane są regulaminy wystaw, a w przyszłości z okazji wystaw ukażą się katalogi wystawionych zwierząt. Nie może, jak w wielu wypadkach dotąd, zwierzę wystawione na jakiegokolwiek wysta-

wie być nazwane eksponatem. Według *Słownika języka polskiego*, tom 2, (Warszawa 1965) *eksponat* „to przedmiot wystawiony albo przeznaczony dla wystawienia na pokaz na wystawie”. Zwierzę nie jest eksponatem, lecz istotą żywą.

Zwierzę nie jest rzeczą, narzędziem i automatem. Zwierzę jest zwierzęciem, jest żywą istotą, odczuwającą przyjemność, lękającą się o życie, cierpiącą i czującą. Zwierzę nie jest przedmiotem, który po zużyciu można wyrzucić na śmietnik, pocieszyć się nim, z zabawy z nim mieć przyjemność, a następnie brutalnie go potraktować. To przyjęte już powszechnie spostrzeżenie, że zwierzę nie jest rzeczą, powinno decydować o stosunku człowieka do zwierzęcia, wyznaczać ludzkie zachowania, podpowiadać jakie są obowiązki człowieka wobec zwierzęcia, nawet w tak prostej sprawie, jak pisanie regulaminów i sporządzanie katalogów.

Istnieje lista ras uznanych przez Polski Związek Hodowców Gołębi i Drobego Inwentarza. Niedopuszczalne jest, aby organizatorzy wystaw posługiwali się nazwami ras, funkcjonującymi na targowiskach, lub jakimkolwiek innymi. Na wystawowych klatkach i w katalogach powinny zostać umieszczone nazwy ras, zgodnie z listą uznanych ras przez PZHGiDI.

Niewłaściwą jest praktyka, występująca u bardzo niewielkiej grupy sędziów. Podczas oceny, posługują się wzorcami ras gołębi sprzed wielu laty. Sędziowie powinni się trzymać instrukcji dla sędziów. Naganne jest, kiedy autorzy książek i artykułów nie uwzględniają nowych wzorców. W pierwszym wypadku, np. gołąb może zostać zdyskwalifikowany za kolor, bo nie jest on wymieniony w starym wzorcu, ale występuje w nowym. W drugim wypadku dochodzi do dezinformacji.

Lekarstwa, witaminy oraz różnego rodzaju suplementy powinno się podawać zwierzętom zgodnie z instrukcjami, zamieszczonymi na ulotkach oraz zaleceniem weterynarza. Hodowca powinien więc podawane środki ważyć, a płyny odmierzać strzykawką. Jeśli jednak nie dysponuje wagą ani w danej chwili strzykawką, może posłużyć się poniższą tabelą.

Miarki	Ilość
łyżeczka do herbaty wodnego roztworu	5 ml roztworu
duża łyżka wodnego roztworu	15 ml roztworu
1 ml wodnego roztworu	20 kropli
1 ml oleju	35 – 40 kropli
proszek na końcu noża	od 0,5 do 1 grama
wyrównana łyżeczka do herbaty proszku	od 2 do 4 gramów
pełna łyżeczka do herbaty proszku	od 6 do 10 gramów

wyrównana duża łyżka proszku	od 6 do 10 gramów
pełna duża łyżka proszku	od 20 do 30 gramów

Kupię – sprzedam

Sprzedam:

- saksońskie czajki bez koronki (czerwone, żółte, niebieskie z białymi pasami i z czarnymi pasami oraz koroniaste (czarne, czerwone i żółte bez pasów),
- wywrotki wschodniopruskie (czarne, czerwone)
- staroholenderskie lotne (żółte, czerwone i białe)

Tel. 609 320 927

* * *

- bernardyńskie srokacze (niebieskie, czerwone i czarne);
- turgawskie mnichy (niebieskie z białymi pasami)
- gile (złote niebieskoskrzydłe)
- dragony
- szpaki łyski, czarne

Tel. 600 236 361

* * *

- południowoniemieckie tarczowe
- południowoniemieckie skowronki
- południowoniemieckie z czółkiem
- frankońskie tarczowe
- turyńskie tarczowe
- turyńskie białogony
- gile złote niebieskoskrzydłe

Tel. 660 783 510